



W numerze:

- a) Niebieskie motyle 2021 – s.1
- b) Kilka słów o podatkach – s.2
- c) Nietypowe zwierzęta domowe – s.2
- d) Ze świata sportu – s.3
- e) Literackie perełki naszych uczniów – s.4

Zapraszamy
do
lektury!

NIBIESKIE MOTYLE 2021

Klasy I-III z radością wraz z wychowawcami przystąpiły do akcji na rzecz osób z autyzmem w ramach #challengeniebieskiemotyle2021. Grupa otrzymała nominację od Pani Katarzyny Zawadki. Oczywiście, aby akcja mogła dalej przynosić owoce klasy młodsze nominowały: Panią Agnieszkę Wiejak wraz z grupą przedszkolną z Zespołu Placówek Oświatowych w Starym Pożogu, Niepubliczne Przedszkole "Wesołe Wróbelki" z Niepublicznego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wróblowicach oraz Niepubliczne Przedszkole w Janowicach. Celem akcji jest poszerzenie świadomości na temat autyzmu i przekazanie iskiereki przyjaźni osobom z autyzmem i ich rodzinom. Jak przekazać taką niebieską iskierekę przyjaźni? To bardzo proste. Wystarczy:

1. Ubrać się na niebiesko (nie dotyczy służb mundurowych).
2. Wykonać pracę plastyczną np. odbić niebieskie ręce w kształcie motyla lub serca albo wykonać dowolną aktywność wg. własnej inwencji twórczej np. „taniec motyla”.
3. Zrobić zdjęcie lub nagrać film z tworzenia pracy i wstawić na swój profil na Facebook oraz przesłać na adres: motyle2021@soswjaroślaw.onmicrosoft.com

Ważne, aby na zdjęciu lub filmie ujęte były pozdrowienia: JESTEŚMY Z WAMI NIEBIESKIMI MOTYLAMI! (nagrane lub napisane).

4. Nominować kolejne trzy osoby (może to być również grupa klasowa, oddział przedszkolny lub instytucja) i powiadomić je o tym.
5. Każda osoba włączająca się do akcji #challengeniebieskiemotyle2021 do publikowanego zdjęcia lub filmu dołącza skopiowany tekst, podając nominowane przez siebie osoby.

To piękna akcja, która uczy wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. Brawo klasy I-III.

MP

ROZMAIŁOŚCI DZIENNIKARSKIE

(Dziennikarze WRÓBELKA przybliżają świat)

PODATKI - PYTANIA I ODPOWIEDZI

Co to są podatki?

Podatki to nasz obowiązkowy wkład pieniężny w wspólne dobro. Są pobierane przez związek publicznoprawny. Podatki to nie szkody, lecz wręcz przeciwnie mają też swoje dobre strony. Współcześnie pieniądze z podatkiem wędrują do skarbu państwa, województwa, powiatu albo gminy.

Dlaczego podatki są takie ważne?

Wszyscy wiemy, że należy płacić podatki, bo dzięki nim funkcjonują różne potrzebne instytucje, takie jak szpitale, szkoły, policję czy straż. Każdy płacąc podatki wspiera swoje potrzeby, jednocześnie zapewniając je innym. Z naszego podatku są na przykład naprawiane i odnawiane drogi, płacone odszkodowania i wiele, wiele innych potrzebnych rzeczy.

Co powstało we Wróblowicach dzięki podatkom?

1. szkoła (plac zabaw, siłownia, nowy chodnik)
2. odnowienie remizy
3. podłączenie światłowodu – bez dodatkowych płatności mieszkańcy mają lepszy Internet
4. położenie nowej nawierzchni asfaltowej
5. wyremontowanie sklepu Chorten.

Co można jeszcze zrobić we Wróblowicach dzięki podatkom?

1. odnowienie boiska obok szkoły
2. chodniki przy drogach
3. wymiana ogrodzenia i odnowienie schodów obok szkoły
4. postawienie znaków drogowych.

Podsumowanie

Udział w programie „Finansoaktywni – misja budżet” pozwolił nam na zgłębienie tematyki podatków i pozwolił odkryć, jak ważna jest ta sfera dorosłego życia, czym chcieliśmy się podzielić w powyższym tekście.

M.Zych, A. Nowak, M.Nosek

Nietypowe zwierzęta domowe

Trzymanie węża w domu nie jest proste. Przygotowanie terrarium, w którym zamieszka nasz pupil wymaga czasu i specjalistycznej wiedzy.

Tylko węże urodzone w niewoli mogą żyć w zamkniętym terrarium podgrzewanym do odpowiedniej temperatury 28 stopni. Wyściółkę trzeba zmieniać codziennie, a powierzchnie szklane często myć, by pozbyć się drobnoustrojów. Wąż jest zwierzęciem mało ruchliwym, zadowolony się więc niewielką przestrzenią. Węże nie posilają się zbyt często. Największe z nich jak boa czy pyton, jedzą zaledwie raz na miesiąc.

Owady i ptaszniki również mają swoich zwolenników. Trzymając je w domu, należy posiadać specjalistyczną wiedzę na ich temat. To jest bardzo ważne. Biorąc zwierzę do domu jesteśmy za nie odpowiedzialni. Tego typu zwierzęta też mogą stać się przyjacielem człowieka. Oto kilka z nich: patyczak, pustelnik, modliszka, ptasznik.

Jak widać, coś co dla jednych wydaje się niemożliwe w domowej rzeczywistości, dla innych jest przyjemną pasją.

Wojciech Nowak



Wąż w domu

pixabay.com

ZE ŚWIATA SPORTU

ZAPRASZAMY NA STADION NARODOWY

W poprzednim numerze "Wróbelka" rozpoczęliśmy cykl artykułów przybliżających ciekawe miejsca w stolicy. Dziś zapraszamy na Stadion Narodowy.

Warszawa jest różnorodna. Znajduje się w niej m.in. Stadion Narodowy. To jeden z najnowocześniejszych obiektów w Europie. Arena jest największym stadionem w Polsce. Został wybudowany na Mistrzostwa Europy 2012. Budowa stadionu zakończyła się w listopadzie 2011. Na trybunach znajduje się 58 tysięcy miejsc dla kibiców, w tym 111 dla osób niepełnosprawnych. Do dyspozycji są również 62 łoża VIP.

Na Stadionie Narodowym odbywają się różnego rodzaju imprezy od meczów piłki nożnej przez wydarzenia motoryzacyjne, koncerty światowych gwiazd, imprezy rodzinne, a także mniejsze wydarzenia społeczne i biznesowe.

Stadion z zewnątrz jest w barwach biało-czerwonych. Jest to ważne miejsce dla reprezentacji Polski, gdyż właśnie tam nasza drużyna awansowała m.in. na Mistrzostwa Świata i Europy.

Jeśli chcemy poznać stadion od środka, skorzystaj z jednej z kilku tras zwiedzania, m.in. „Znani i lubiani”, „Poczuj się jak VIP”, czy „Piłkarskie emocje”. Zachęcamy do odwiedzenia tego miejsca.

Szymon Korczyński



Przed Euro - relacja z przygotowań z nowym trenerem

Pierwszy mecz za kadencji Paulo Sousy nasza reprezentacja rozegrała z Węgrami. Jak podaje Wikipedia nasz nowy selekcjoner: "W latach 1989–2002 reprezentant Portugalii. Mistrz Świata U-20 z 1989. Uczestnik Mistrzostw Europy 1996, 2000 oraz Mistrzostw Świata 2002. Dwukrotny zdobywca Ligi Mistrzów UEFA (z Borussią Dortmund i Juventusem), mistrz Włoch, zdobywca Pucharu Włoch (Juventus) i triumfator Pucharu Interkontynentalnego (Borussia Dortmund)".

Od początku mecz nie przebiegał po naszej myśli, bo już w 6 minucie było 0:1 dla Węgrów. Taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy. Na początku drugiej połowy w 52 minucie znów straciliśmy bramkę. W 59 minucie na boisko weszli Krzysztof Piątek i Kamil Jóźwiak i w 52 sekundy strzelili dla nas dwie bramki! Później znów coś zaczęło się psuć, ponieważ w 78 minucie znów przegrywaliśmy. Ale to my mieliśmy najlepszego piłkarza na świecie Roberta Lewandowskiego, który strzelił bramkę w 82 minucie i było 3:3. Taki był debiut Paulo Sousy.

Szymon Korczyński

LITERACKIE PEREŁKI NASZYCH UCZNIÓW

MOJA PRZYGODA Z BOHATEREM LEKTURY

Dzisiaj po śniadaniu mama oznajmiła, że jedziemy do Francji. Byłem zaskoczony. Mama wyjaśniła mi, że tata będzie tam teraz pracował.

- A co ze mną? – zapytałem mamy.

- Będiesz chodził do nowej szkoły i nowego klubu piłkarskiego – odpowiedziała.

Dwa dni później byliśmy już we Francji. Zamieszkaliśmy na czwartym piętrze w bloku. Gdy dojechaliliśmy na miejsce, od razu poszliśmy spać.

Następnego dnia poszedłem pierwszy raz do nowej szkoły. Była duża i miała ogromny plac. Gdy wszedłem do niej, przywitała mnie jakaś pani i powiedziała, że będzie mnie uczyć. Zaprowadziła mnie do sali, w której spotkałem nowych kolegów. Pani przedstawiła mnie i posadziła w ławce z chłopakiem noszącym okulary. I zaczęła się pierwsza lekcja. Po jej zakończeniu udaliśmy się na przerwę na duży plac. Każdy mi się przedstawił. Byli wśród nich: Euzebiusz, Ananiasz, Joachim, Gotfryd, Rufus, Alcest, Maksencjusz i Kleofas. Jednak najbardziej polubiłem Mikołajka.

Wymyśliłiśmy, że będziemy się bawić w policjantów i złodziei. Zabawa była przednia, dopóki Rufus nie przewrócił się na Alcesta, który akurat jadł pączka. Na kłótnię nie trzeba było długo czekać. Rufus mówił Alcestowi, że gdyby nie on, to by złapał Euzebiusza. Alcest zaś krzyczał, że przez niego nie ma co jeść.

Kłótnia skończyła się bijatyką chłopców. Pani posadziła obu w kątach i powiedziała, że kolejne przerwy spędzą w klasie na odrabianiu lekcji.

Pomyślałem, że nie warto w szkole się bić, b traci się przerwę. Myślę, że ten pierwszy dzień w szkole zapamiętam na długo.

Szymon Korczyński

KOLEŻANKA

Dziś przyszliśmy do szkoły bardzo niezadowoleni, bo do naszej klasy miała dołączyć dziewczyna. Oprócz oczywiście Ananiasza, bo on ucieszył się z tej wiadomości.

Gdy gadałem z Euzebiuszem, to on mi powiedział, że z tej informacji nie jest zadowolony, ponieważ nie będzie mógł jej dawać pięścią w nos. Ja mu powiedziałem, że też nie jestem zadowolony, bo to dziewczyna.

- Już wolałbym, żeby to był chłopak.

Kiedy weszliśmy do klasy zastaliśmy siedzącą w ławce piękną rudowłosą dziewczynkę. Dowiedzieliśmy się, że ma na imię Wioletta i że lubi arytmetykę. No dziwna jakaś. Podczas pauzy siedziała cichutko na ławce i robiła bransoletki. Zauważyliśmy, że pan Bordenave polubił ją. To czemu nas nie lubi?

Kiedy wróciłem do domu zapytałem się rodziców, co chcą najpierw usłyszeć: dobrą czy złą wiadomość. Wybrali dobrą wiadomość. No to im powiedziałem, że dostałem piątkę z arytmetyki. Bardzo się ucieszyli.

- A teraz powiedz tą złą – rzekła mama.

- Ok.

I opowiedziałem im, że mamy nową koleżankę. Też się ucieszyli. Czasami wcale ich nie rozumiem.

Po kolacji poszedłem do swojego pokoju i szybko zasnąłem. To był ciężki dzień. Gdy tak smacznie spałem rodzice udali się do kina. Znowu!

Julia Koza

STOPKA REDAKCYJNA

Autorzy wydania: Julia Koza, Szymon Korczyński, Zuzanna Niemiec, Oliwia Biel, Gabriela Duda, Oskar Nijak, Martyna Zych, Anna Nowak, Maksymilian Nosek

Opiekun redakcji: Agnieszka Łazarek